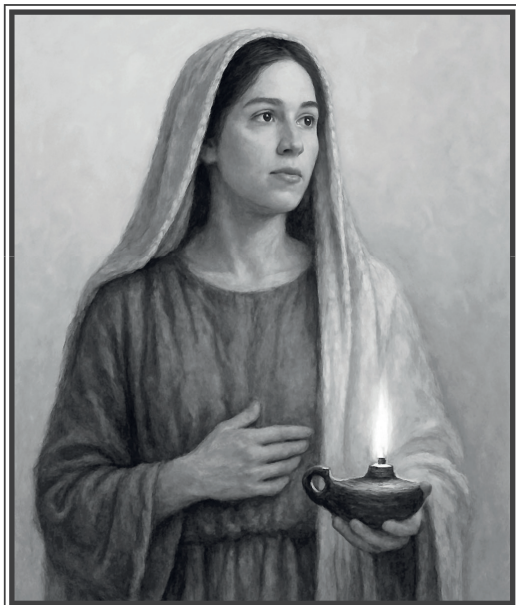


1. NIEDZIELA ADWENTU

30 listopada 2025



DZIŚ JEZUS MÓWI DO NAS Z MIŁOŚCIĄ:

„Czuwajcie, bo nie wiecie, którego dnia przyjdzie Pan”.

/Mt 24, 37-44/

Rozpoczynamy kolejny Adwent, który oznacza przyście, zjawienie się. Kościół obchodzi tajemnicę dwojakiego objawienia Chrystusa: objawienia łaski i objawienia chwały. Całe życie Kościoła można nazwać Adwentem, który poświęcony jest rozważaniom poprzedzającym Boże Narodzenie. Okres Adwentu jest przygotowaniem do tej Uroczystości. Jak się do niej przygotować? „Mówię wszystkim: „Czuwajcie””. „Nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie... aby przychodząc nie zastał was śpiących”. Czujne wyczekiwanie nie zwalnia nas z obowiązków życia codziennego. Polega na tym,

by być czujnym i nie pozwolić zastać się nieprzygotowanym. Żyj tak, jakby każdy kolejny dzień był twoim ostatnim dniem życia, po którym nastąpi spotkanie z Jezusem. Przygotujmy nasze dusze bezpośrednio na przyście na świat Jezusa jako małego Dzieciątka. W Adwencie przeżywaliśmy zawsze rekolekcje. Jak będzie w tym roku? Udział w Roratach i spowiedź są pewne? Korzystajmy z tego. Właściwie przeżyty Adwent pozwala z wielką radością spieszyć na Pasterkę. Bądźmy tego świadomi i czuwajmy. Bardzo potrzebna jest modlitwa. Pamiętajmy o przypowieści o dziesięciu pannach. Oby nam nie brakło „oliwy” w oczekiwaniu na Pana. „O spuście, niebiosa, roś z góry! Obloki niech ześlą z deszczem Sprawiedliwego”
Czuwajmy więc!

Adam Żak

ZYCZENIA

Święta Barbara często przedstawiana jest z Hostią i kielichem, ponieważ bardzo ukochała Eucharystię.

*Drogie Siostry Solenizantki!
Barbaro Tereso i Barbaro Jadwigo!*

*Każda z Was spędza wiele godzin
w bliskości Najświętszego Sakramentu.*

Dziękujemy!

*I życzymy, aby trwanie przy Źródle
umacniało przede wszystkim w Waszych sercach,
ale także w sercach Wszystkich Parafian,
za których się modlicie,
nadzieję, przynosiło radość i budowało prawdziwą miłość
do Boga i każdego spotkanego człowieka.*

NAJCENNIJSZY SKARB

Minął listopad.

Ufam, że wraz z nim często wkradający się do naszej duszy smutek i rozgoryczenie. Jesienna pora niepostrzeżenie odbiera nam niekiedy radość i często zamykamy się na łaskę Bożą.

Codziennie są nowe powody do zamartwiania się, nie mówiąc o tym, że nawet jak ich nie ma, zawsze sobie jakieś znajdziemy. To one zabierają nam radość i nie pozwalają skupić się na tym, co dobre, co zsyła nam Bóg.

Skąd więc bierze się szczęście i radość w człowieku? Wydaje się, że jest to pytanie pozornie proste, ale jednocześnie bardzo trudne. Bo dla każdego z nas szczęście jest zupełnie czymś innym. W perspektywie wiary wszystkie radości tego świata są niczym, wobec tego, co może być naszą nagrodą w niebie. „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy Bóg przygotował tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2, 9).

Najgłębsza i najprawdziwsza radość w człowieku bierze się z przekonania, że pełnimy wolę Bożą, że wypełniamy Boży plan.

Pełnienie woli Bożej to po prostu miłość, bycie dla Boga i dla innych. Kocham, kiedy służę innym.

Jakże często jednak uważamy,

że sami zapewnimy sobie szczęście. I dopiero kiedy doświadczamy własnej bezradności zwracamy się do Boga. Bo właśnie te chwile, kiedy czujemy się najbardziej bezradni, osamotnieni i zagubieni, są dla nas szansą, aby w Bogu szukać oparcia, siły i nadziei. Zatem lepiej zaufać Jemu niż sobie.

Często nie zdajemy sobie sprawy, ile dobrego możemy zrobić dając komuś siebie. Swoją czas. Swoją uwagę, miłość i nadzieję. Jaki to wszystko ma potencjał. Potencjał szczęścia. Dzień dzisiejszy jest darem, którego nie możemy zmarnować. Jest czasem na miłość, przyjaźń, życzliwość i wdzięczność, które możemy okazywać przez całą resztę naszego życia.

Nigdy nie doznamy zawodu dziękując Bogu za wszystko co nas spotyka! Lubię wracać do słów św. Tereski: „Sekret szczęścia polega na tym, aby wszystko, co Bóg nam zsyła, ocenić jako wspaniałe”.

We współczesnym świecie, który się chwieje, człowiek stracił oparcie, trwałe punkt odniesienia, jakim jest własne, dobrze uformowane sumienie. Możemy jednak znaleźć stałość i oparcie w małym, kołysanym pełną czułością i miłością Dzieciątku - Jezusie. I o tym mówi fragment wiersza „Zimowa kolęda” karmelitanki,

siostry Renaty:

*„Świat stary zaś cały się chwieje
Wraz z ludźmi co zmienni jak trawa
I tylko ten Bóg co w kołysce
Stałą miłością nas zbawia”.*

Pan Bóg kocha nas od zawsze i cały czas towarzyszy człowiekowi. Jest przy nim i czuwa. Przede wszystkim czyni to z miłości do każdego z nas.

Rozpoczynający się Nowy Rok liturgiczny, czas Adwentu - oczekiwania - jest dobrym czasem, aby zadać sobie pytanie: na ile ja sprawiam, że mój Kościół staje się coraz bardziej Chrystusowy?

Warto w tym czasie sobie uświadomić, że oczekiwanie nie polega na bezczynności. Budując Królestwo Boże tu, na ziemi, jeszcze bardziej możemy przybliżyć się do zbawienia, do spotkania z wieczną Miłością. Idąc przez życie każdy z nas toczy wielką bitwę o pozostanie przyjacielem Jezusa.

Mieszkanie z Jezusem w niebie powinno być dla nas najcenniejszym skarbem oraz celem naszego życia. Mamy wędrować z Jezusem po drodze, która prowadzi do nieba. Myśl o spotkaniu z Bogiem po śmierci pomoże nam jak najlepiej wykorzystać życie: dobre czyny będą naszym kapitałem na niebo. Rozpoczynający się czas Adwentu jest świetną okazją do tego, aby na nowo rozbudzić i wzmocnić naszą wiarę.

Elia

DAM WAM SERCE NOWE

Ostatnio na Młodzianowie pojawiły się trzy nowe serca. Tak naprawdę może pojawiło się ich więcej, ale o trzech wiemy na pewno.

O sercach dzwonów na naszym kościele. Maryja, Józef i Pallotti – zaczęły bić w odnowiony sposób. Panowie, którzy zakładali metalowe elementy z pewnością potwierdziliby, że nie była to „lekka” i łatwa sprawa. Musieli sporo się natrudzić, ale potrzeba, chęci i praca przyniosły oczekiwany skutek.

A może... nie tylko o dzwony z brązu chodzi? Może to znak

dla nas, którzy słyszymy ich bicie na co dzień? Bóg potrafi wykorzystać różne rzeczy, aby przypomnieć o tym, co ważne. I chyba nie przypadkiem tuż przed Adwentem trzy nowe serca pojawiły się w naszej parafii. Dostajemy czas... Czas na odnowę. Co z nim zrobimy, zależy od każdego z nas. Zacznijmy przemianę od swojego własnego serca. Spróbujmy pójść za radą Króla z „Małego Księcia”: „Jeśli potrafisz dobrze siebie osądzić, będziesz naprawdę mądry”.

Jeden z autorów Słownika fra-

zeologicznego języka polskiego podał kiedyś definicję słynnego „cymbała brzmiącego”, o którym czytamy w „Hymnie o miłości”. Stanisław Skorupka zauważył, że cymbał brzmiący oznacza człowieka, który dużo mówi, a niewiele robi. Nie bądźmy tacy... Zamiast tego otwórzmy serca na renowację. Tak jak nasze dzwony. Nie „ktoś”, nie „oni”, nie „inni”, ale my: Ty i ja. Niech w czasie Adwentu w Roku Nadziei spełnia się w Twoim i moim sercu prorocтво Ezechiela (Ez 36, 26), w którym Bóg mówi: „Dam wam serce nowe”.

Małgorzata Sar

„PO CO JEST ADWENT?” – ROZMOWA O CZEKANIU, KTÓRE ZMIENIA SERCE

- Ciociu... a po co w ogóle jest Adwent?
- Po to, żeby nauczyć się czekać. Ale tak naprawdę czekać - sercem.
- Ale na co? Przecież wiem, że Jezus się urodził dawno temu.
- To prawda. Ale Adwent przypomina nam, że On chce narodzić się także w tobie. W twojej codzienności, w twoim sercu.
- Ale dlaczego nie może przyjść od razu?
- Bo najpiękniejsze rzeczy potrzebują czasu. Tak jak roślina — najpierw nasionko, ciemność, cisza... a potem dopiero kwiat.
- Czyli Adwent to takie... podlewanie serca?
- Pięknie to ujęłaś. Tak. Podlewanie, oczyszczanie, uciszanie. To czas, w którym robimy w sobie miejsce na Boga.
- A po co są te... Roraty?
- Roraty to poranne spotkanie z Maryją, która uczy nas czekać na Jezusa tak, jak Ona czekała - spokojnie, ufnie, z miłością. To trochę tak, jakby ktoś mówił: „Wstań wcześniej. Chodź, poszukaj ze mną Światła.”
- Dlatego idziemy tam rano, gdy jest ciemno?
- Tak. Bo wtedy lepiej widać światło. Roraty są jak mała wyprawa: jest noc, cisza, zimno... a ty niesiesz lampion i mówisz światu: „Jezus nadchodzi, ja już idę Mu na spotkanie.”
- No właśnie, ciociu... a czemu robi się lampiony?
- Bo lampion to nie dekoracja. To znak serca, które mówi: „Chcę Cię znaleźć, Jezu.” Ten mały płomień przypomina nam, że choć wokół ciemno, w środku może być jasno.
- Czyli lampion to Światło Chrystusa, ale też takie moje własne światło?

- Tak. I nie chodzi o świecę. Chodzi o ciebie. O twoje dobro, o twoją modlitwę, o twoje starania.
- A co ja mam robić w Adwencie?
- Słuchać serca. Może mniej

ekranów, więcej ciszy. Może jedna dobra rzecz dziennie. Jeden uśmiech. Jedna pomocna dłoń. Adwent to nie jest sprint - to spokojny krok w stronę Boga.

dokończenie na 4 stronie



KONKURS



30 listopada, 1. Niedziela Adwentu

Zadania do wykonania:

1. Rozwiąż krzyżówkę wpisując WSZYSTKIE poprawne odpowiedzi.
2. Podpisz się.
3. Wytnij kupon i wrzuć do pudełka, które jest z lewej strony z przodu kościoła.

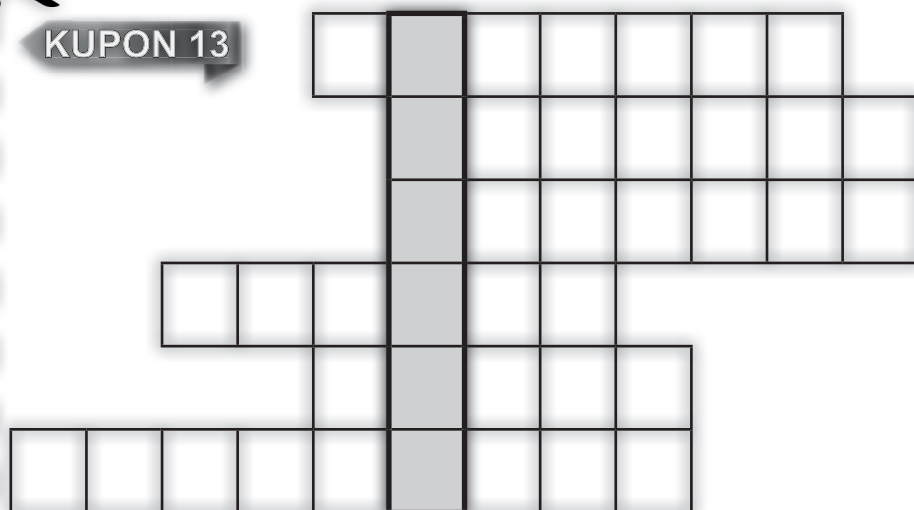


KRZYŻÓWKA

1. Przynosimy go na Roraty.
2. Inaczej Dziesięć Przykazań Bożych.
3. Symbol niedzieli przed Bożym Narodzeniem.
4. Cztery na adwentowym symbolu.
5. Przyszedł do Maryi, a miał na imię Gabriel.
6. Kolor szat liturgicznych w okresie przed Bożym Narodzeniem.



KUPON 13



Imię i nazwisko:

Szkoła i klasa:

„PO CO JEST ADWENT?” – ROZMOWA O CZEKANIU, KTÓRE ZMIENIA SERCE

dokończenie z 3 strony

- A jeśli mi nie wyjdzie? Jeśli zapomnę?
- To nic. Advent jest właśnie dla zapominalskich. Dla tych, którzy próbują od nowa. Bóg nie liczy potknięć, tylko pragnienia.
- A dlaczego kolędy w kościele pojawiają się dopiero w Święta?
- Bo Advent to nie świętowanie, tylko tęsknienie. To takie „przed”. Jak pakowanie prezentu. Jak zapalanie lampki w ciemności. Świętować będziemy wtedy, kiedy Przyjdzie.
- Wiesz co, ciociu? W tym roku chcę czekać naprawdę.
- I właśnie o to chodzi, kochanie. Bo kiedy człowiek nauczy się czekać na Jezusa... to potem łatwiej mu czekać na wszystko inne.
- Adwent nie jest po to, żeby wypełnić czas przed Świętami. Advent jest po to, żeby zrobić miejsce na Światło, które potrafi rozjaśnić całe życie.



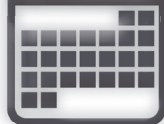
ws



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W czwartek o godz. 6⁰⁰ Msza święta w intencji naszych Sióstr Zmartwychwstańek: s. Barbary Teresy i s. Barbary Jadwigi. Pamiętajmy o naszych drogich Solenizantkach także w osobistych modlitwach.
2. Dziś rozpoczynamy Advent i nowy rok liturgiczny i duszpasterski, pod hasłem „Uczniowie-misjonarze”.
3. Dziś o godz. 17²⁰ ostatnie wypominki listopadowe.
4. W Adwencie zapraszamy na Roraty, czyli Msze święte ku czci Matki Bożej, o godz. 6⁰⁰ (od poniedziałku do soboty). W Adwencie nie będzie Mszy świętych o godz. 7⁰⁰, z wyjątkiem sobót, kiedy to na Roraty zapraszamy dzieci. Prosimy o przynoszenie na Roraty lampionów.
5. Od jutra do środy Msze święte wyjątkowo w naszej parafii o godz. 6⁰⁰, 9⁰⁰ i 18⁰⁰.
6. Jutro I poniedziałek miesiąca. O godz. 17²⁰ wypominki roczne.
7. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca, W I czwartek o godz. 17⁰⁰ Adoracja z rozważaniem Męki Pańskiej
8. W I piątek spowiedź podczas porannych Mszy świętych oraz od godz. 17³⁰. Adoracja w kaplicy Świętej Rodziny w godz. 8³⁰ - 21⁰⁰ zakończona indywidualnym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Do chorych kapłani udadzą się w piątek, 19 grudnia.
9. W I sobotę po Mszy świętej o godz. 8⁰⁰ w kaplicy Świętej Rodziny spotkanie formacyjne dla kobiet, a o godz. 17⁰⁰ nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi.
10. W przyszłą niedzielę rozpoczniemy w naszej parafii rekolekcje adwentowe, które poprowadzi ks. Krzysztof Gajos SAC – pallotyn z Konstancina-Jeziornej.
11. W przyszłą niedzielę o godz. 14⁰⁰ Msza święta hospicyjna, a o godz. 17⁰⁰ Spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca.
12. W zakrystii i kancelarii parafialnej, można nabywać wigilijne świece Caritas oraz poświęcone opłatki. Nikt w imieniu parafii nie rozprowadza opłatków na naszych osiedlach.

LITURGIA



LITURGIA: I TYDZIEŃ PSAALTERZA | Niedziela Iz 2, 1-5; Ps 122; Rz 13, 11-14; Mt 24, 37-44 | Poniedziałek Iz 4, 2-6; Ps 122; Mt 8, 5-11 | Wtorek Iz 11, 1-10; Ps 72; Łk 10, 21-24 | Środa, św. Franciszka Ksawerego Iz 25, 6-10a; Ps 23; Mt 15, 29-37 | Czwartek, św. Barbary Iz 26, 1-6; Ps 118; Mt 7, 21.24-27 | Piątek Iz 29, 17-24; Ps 27; Mt 9, 27-31 | Sobota, św. Mikołaja Iz 30, 19-21.23-26; Ps 147A; Mt 9, 35-10, 1.5a. 6-8 | 2. Niedziela Adwentu Iz 11, 1-10; Ps 72; Rz 15, 4-9; Mt 3, 1-12



Kontakt: ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl **Redakcja:** Jadwiga Kulik, Elżbieta Dębała, Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC